

Wybory do Sejmu i rad narodowych oraz zadania organizacji partyjnych

Omówienie referatu Biura Politycznego KC PZPR na III Plenum KC

Na wstępie referat podkreśla, że w toku kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych, Partia, ZSL, SD — wszystkie siły, skupione we Froncie Jedności Narodu, zdają przed społeczeństwem sprawę z wykonania programu wyborczego 1961 r. oraz przedstawia wyborcom program działania na przyszłość. Jego podstawą staną się generalne założenia następnego planu 5-letniego oraz główne wytyczne wewnętrznej i zewnętrznej polityki, uchwalone na IV Zjeździe PZPR i zaprobowane w uchwałach kongresów pozostałych stronnictw, jak również związków zawodowych i innych organizacji społecznych.

ROZWÓJ GOSPODARCTWA KRAJU W OKRESIE MINIONEJ KADENCJI SEJMU I RAD NARODOWYCH

Referat stwierdza, że na okres ten patrzymy z perspektywy 20-lecia Polski Ludowej. W latach 1946—49 założyliśmy podstawy socjalistycznego ładu społecznego i odbudowaliśmy naszą gospodarkę ze zniszczeń wojennych. W latach 1950—1960 w szybkim tempie rozbudowaliśmy przemysł ciężki i stworzyliśmy od nowa szereg gałęzi produkcji, niezbędnych dla wszechstronnego rozwoju nowoczesnej gospodarki. Dzięki wyjątkowej pracy klasy robotniczej i narodu, podstawowe zadania bieżącego planu 5-letniego, stanowiącego fundament platformy wyborczej z 1961 r. wykonano: nie wszystkie jednak zadania tego planu zostały w pełni zrealizowane. Z danych referatu wynika, iż w latach 1961—64 nastąpiło dalsze zmniejszenie rozpiętości w poziomie ekonomicznym między Polską, a najwyżej rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi Europy.

W latach 1961—64, mimo niekorzystnych warunków klimatycznych, zwiększyły się średnie plony 4 zbóż: ziemniaków, buraków cukrowych, osetów. Poglówie bydła wzrosło w porównaniu z 1960 r. o 1,245 tys. sztuk, trzody chlewnej — o 363 tys., drobiu — o blisko 5 mln. sztuk. Wzrosło zużycie nawozów mineralnych i dostawy chemicznych środków ochrony roślin. Na naszych polach pracuje przeszło 110 tys. traktorów, tj. prawie o 50 tys. więcej niż w 1960 r., 370 tys. dalszych zagród chłopskich otrzymało energię elektryczną.

Szybki postęp gospodarczy dokonał się na ziemiach zachodnich, scalonych już w pełni z Macierzą i zamieszkałych przez blisko 8,5 mln. Polaków.

Zatrudnienie w całej gospodarce wzrosło o 1.150 tys. osób, zwiększyła się przeciętna liczba osób, zatrudnionych w rodzinie. Realne dochody ludności z pracy w gospodarce społecznej (po potrąceniu wzrostu kosztów utrzymania), podniosły się o 22 proc., a w przeliczeniu na 1 zatrudnionego — o 8 proc.

W rezultacie podwyżek płac pracowników szeregu gałęzi gospodarki, a także w wyniku wzrostu wydajności pracy i poziomu kwalifikacji zawodowych poszczególnych pracowników, nastąpił wzrost średnich płac w całej gospodarce narodowej. Odsetek zarabiających poniżej 1.000 zł miesięcznie, zmniejszył się z 15,2 proc. ogółu zatrudnionych, do 9,2 proc., a odsetek zarabiających do 1.500 zł — z 46,2 proc., na 32,4 proc.

Natomiast wzrósł odsetek zarabiających powyżej 2.000 zł.

Liczba rencistów zwiększyła się w okresie 1960—1964 o 23,7 proc., a wysokość średniej renty o 21,1 proc. W rezultacie wydatki państwa na emerytury podniosły się z 11 mld. zł do 16 mld. zł. W okresie tym obięto podwyżką rent najniższych, blisko 600 tys. osób, przy czym podwyżka ta wyniosła od 14 do 19 proc.

Wzrost dochodów ludności znalazł wyraz również w szybkim zwiększeniu się stanu posiadania telewizorów, pralek, lodówek, motocykli, skuterów itp.

W latach 1961—1964 państwo wybudowało 2.453 szkoły. Dzięki ofiarności społeczeństwa, wybudowano w tym okresie 830 szkół Tysiąclecia, zaś od początku tej akcji (1959) — 983 szkoły. Rozbudowa szkolnictwa zawodowego pozwoliła prawie podwoić liczbę uczących się. Liczba studentów na wyższych uczelniach wzrosła z 166 tys. do 229 tys.

Telewizja objęła już swym zasięgiem prawie 2/3 kraju. Liczba telewizorów wzrosła 4-krotnie do 1,7 mln. Nasza kultura narodowa wzbogaciła wiele osiągnięć literatury, teatru i filmu.

W ciągu 4 lat zbudowano 1,4 mln. izb, w tym ze środków własnych ludności łącznie z budownictwem spółdzielczym — 580 tys. izb. Dzięki temu, 461 tys. rodzin

zamieszkało w nowych mieszkaniach, tj. o 34 proc. więcej niż w 4-lecie 1957—1960. Nie zaspokajało naszych potrzeb, stanowi jednak duży krok naprzód.

Z urzędów wodociągowych korzysta dziś o 1,3 mln. osób więcej niż w 1960 r., liczba łóżek w szpitalach wzrosła prawie o 19 tys., wieś otrzymała 320 nowych ośrodków zdrowia. Kadry służby zdrowia zasililo 8 tys. młodych lekarzy.

Ogólny wynik rozwoju gospodarczego kraju znalazł wyraz w 25-procentowym wzroście dochodu narodowego. Z tego dochodu wydatkowaliśmy prawie 500 mld. zł na inwestycje, które już owocują i będą lepiej owocować w najbliższych latach.

W ślad za rozwojem bazy materialno-technicznej kraju, nastąpiły zmiany w stosunkach społecznych i politycznych pogłębiła się demokracja socjalistyczna. Samorząd robotniczy i chłopski nabrał wielkiej wagi w codziennym życiu i gospodarce. Rady narodowe uzyskały większe uprawnienia i podniosły swą rolę w gospodarce i administracji.

Zapoczątkowaliśmy zmiany metod planowania i systemu zarządzania, przede wszystkim w przemyśle i budownictwie.

Mimo, że trudności, o których partia mówiła otwarcie, aby je łatwiej przezwyciężyć, spowodowały zwolnienie tempa rozwoju gospodarki w latach 1962—63, możemy poszczycić się dziś nowoczesnym przemysłem o potencjale produkcyjnym 10-krotnie wyższym niż przed wojną oraz 5-krotnie wyższym niż w 1950 r.

II

GŁÓWNE ZAŁOŻENIA I KIERUNKI ROZWOJU KRAJU W LATACH 1966—70 W ŚWIELE UCHWAŁY IV ZJAZDU ORAZ ROLA I ZADANIA SEJMU I RAD NARODOWYCH W ICH REALIZACJI

Wartość produkcji globalnej socjalistycznego przemysłu powinna wzrosnąć w najbliższym 5-leciu o 45—47 proc. Najszybsze tempo wzrostu powinien osiągnąć przemysł chemiczny i maszynowy, a także energetyka i hutnictwo metali nieżelaznych. Podstawowym zadaniem przemysłu jest wydajne podwyższenie poziomu technicznego i jakości wyrobów odpowiednio do wzrastających wymagań rynku krajowego i zagranicznego.

Żądany wzrost produkcji przemysłowej powinien być osiągnięty w dużym stopniu drogą lepszego wykorzystania istniejących mocy produkcyjnych, m.in. przez zwiększenie zatrudnienia, a więc przez wprowadzenie 2 i 3 zmian oraz pracy ciągłej w przedsiębiorstwach wytwarzających deficytowe surowce i półfabrykaty. Alternatywne projekty planów przedsiębiorstw wskazują na różnorodne możliwości bardziej efektywnych wariantów produkcji i inwestycyjnych, które powinny być uwzględnione przy ostatecznym ustalaniu planu 5-letniego.

Osiągnięcie zasadniczej poprawy krajowego bilansu zbożowo-pasowego, to zadanie wielkiej doniosłości, którego rozwiązanie stanie się realne w latach przyszłej 5-latk.

Na inwestycje przeznaczają się 830—840 mld. zł, tj. o 38,3 proc. więcej niż w bieżącej 5-lacie. Referat przestrzega przed tendencją mi do dalszego zwiększania udziału inwestycji w dochodzie narodowym, może to bowiem zakłócić harmonijny rozwój gospodarki oraz stały i realny wzrost stopy życiowej ludności.

W planie na lata 1966—1970 należy zapewnić wzrost zatrudnienia we wszystkich działach gospodarki narodowej o ok. 1,5 mln. osób. W dziedzinie zatrudnienia władze terenowe powinny znaleźć rozwiązanie dostosowane do specyficznej sytuacji każdego powiatu lub miasta. Na szczególną uwagę zasługuje przy tym polityka zatrudnienia kobiet.

Realizacja nowego planu 5-letniego — stwierdza referat — powiększy wydatnie dochód narodowy, pozwoli podnieść płace realne i dochody ludności. Fundusz spożycia indywidualnego powinien wzrosnąć o blisko 25 proc., a w przeliczeniu na 1 mieszkańca o blisko 18 proc.

ZADANIA RAD NARODOWYCH W ZAKRESIE ROZWOJU ROLNICTWA

W latach 1966—70 produkcja rolnicza powinna zwiększyć się o 14—15 proc. Aby umożliwić dalszą i szybszą modernizację bazy material-

no-technicznej rolnictwa, uchwała IV Zjazdu założyła przyspieszony 60-procentowy wzrost nakładów inwestycyjnych na rolnictwo.

Myślą przewodnią każdego planu wojewódzkiego, powiatowego i gromadzkiego musi być konkretny i wymierny udział w rozwiązywaniu kluczowego problemu zbożowo-pasowego.

Referat wskazuje następnie na konieczność wykorzystania rezerwy wzrostu produkcji, w szczególności produkcji zbożowej w średnich i większych gospodarstwach chłopskich. W każdym powiecie należy ustalić gromady posiadające najbardziej dogodne warunki intensyfikacji produkcji rolnej. Równocześnie należy kontynuować politykę pomocy w rozwijaniu produkcji w rejonach o dużym rozdrobnieniu rolnictwa, przede wszystkim przez podnoszenie kultury rolnej.

Do dyspozycji gospodarki chłopskiej oddany zostanie sprzęt traktorowo-maszynowy wartości 20 mld. zł. Jeden traktor przypadnie będzie na 100 ha użytków rolnych. Wartość sprzętu znajdującego się w społecznym władaniu kółek wzrosnie z obecnych 15 proc. wartości całego sprzętu posiadane przez indywidualny sektor rolnictwa — do 35 proc. Sprawa pierwszorzędnej wagi staje się jak najbardziej racjonalna eksploatacja tego sprzętu. Referat wskazuje, że doświadczenie przodujących kółek przemawia za skupieniem zestawów traktorowych w międzykółkowe przedsiębiorstwa. POM w coraz szerszej mierze powinny zapewniać stałą gotowość sprzętu kółek i przyczyniać się do obniżania kosztów jego eksploatacji.

Należy okazać konkretną i skuteczną pomoc tym gospodarstwom, które podupadły, choć mają dość ziemi i często dość obszerne zabudowania. Pomoc i opieka należą się tylko tym, którzy wnoszą odpowiedni wkład własnej pracy.

Na poprawę zaopatrzenia wsi w wodę państwo przeznacza w następnym 5-leciu 1,5 mld. zł.

Wskazując na napięcie zadania PGR, referat stwierdza, że do 1970 r. dostawy zbóż z gospodarstw państwowych powinny wzrosnąć co najmniej o 60 proc. Wydajnie będą zwiększone dostawy żywca wołowego oraz mleka. Równocześnie PGR powinny przyczynić się do intensyfikacji gospodarstw chłopskich, podwoić dostawy sadzonek. Na realizację tych zadań PGR otrzymają znacznie większe niż dotychczas środki. Przewiduje się też, że w następnym 5-leciu PGR przejmą ok. 300 tys. ha z gruntów PFZ.

ZADANIA RAD NARODOWYCH W ZAKRESIE ROZWOJU DROBNEJ WYTWÓRCZOŚCI USŁUG I RZEMIOSŁA

Wzrost produkcji przemysłowej terenowej powinien być osiągnięty głównie przez lepsze wykorzystanie mocy produkcyjnych, lepszą organizację pracy, modernizację i postęp techniczny. Zwiększone o 5 mld. zł nakłady na rozwój upośledzonego przemysłu terenowego należy przeznaczyć przede wszystkim na rozszerzenie i unowocześnienie bazy technicznej i organizacyjnej w zakresie usług oraz produkcji surowców miejscowych. Rozszerzy to wydajnie możliwości zatrudnienia nowych pracowników. Referat podkreśla, że osiągnięcie zadowalającego poziomu usług dla ludności wymaga zwiększenia ich wartości w ciągu 5-lecia co najmniej o 90 proc. Szczególne znaczenie posiada rozszerzenie zakresu i jakości usług na wsi. W programie działalności rad narodowych w przyszłej kadencji należy poświęcić dużo uwagi poprawie warunków rozwoju indywidualnego rzemiosła.

ZADANIA RAD W DZIEDZINIE BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO I GOSPODARKI KOMUNALNEJ

W najbliższym 5-leciu — głosi referat — nie zdołamy w pełni rozwiązać kwestii mieszkaniowej, lecz z pewnością zbliżymy się do rozwiązania tego zasadniczego problemu. Zakładamy wybudowanie 2.900 tys. izb mieszkalnych, tj. o ok. 25 proc. więcej niż w bieżącym planie 5-

letnim, z tego w miastach ok. 2.150 tys. i na wsi ok. 750 tys. izb. Przeciętne zagęszczenie na jedną izbę mieszkalną w mieście powinno zmniejszyć się w 1970 r. do 1,37. Podstawowym założeniem budownictwa mieszkaniowego na najbliższe 5-lecie powinno być jak najszybsze włączenie środków ludności i zakładów pracy. Prowadzone prace i badania wykazały celowość i możliwość dalszego zwiększenia udziału budownictwa spółdzielczego w stosunku do założeń przyjętych przez IV Zjazd.

W ramach budownictwa spółdzielczego należy — wskazuje referat — organizować w mniejszych miastach i na niezabudowanych terenach obrzeżnych większych miast niskie budownictwo jednorodzinne na dogodnych warunkach kredytowych.

W celu zapewnienia mieszkań spółdzielczym — czytamy dalej w referacie — należy rozwinąć masowe formy oszczędzania przez młodzież pracującą oraz przez rodziców (lub opiekunów) dla dzieci niepracujących. Wkłady na młodzieżowych książeczkach mieszkaniowych zaoszczędzone przez 2 osoby zawierające związek małżeński będą kumulowane. Młode małżeństwa otrzymają mieszkania większe o normę dla 1 osoby.

W odróżnieniu od dotychczasowej praktyki, większość potrzeb mieszkaniowych załóg zakładów przemysłowych, które zwiększa zatrudnienie zaspokajana będzie poprzez budownictwo spółdzielcze przy pomocy kredytowej zainteresowanych zakładów.

Rola budownictwa państwowego powinna być ograniczona wyłącznie do tych potrzeb, które nie mogą być zaspokojone przez mieszkania spółdzielcze.

W latach następnych 5-latk należy obniżyć przeciętny koszt 1 m kwadr. powierzchni użytkowej do 1870 zł (obecnie ok. 2100 zł). Obniżenie przeciętnego kosztu poniżej tego wskaźnika pozwoli na zwiększenie programu budownictwa mieszkaniowego względnie na poprawę wyposażenia mieszkań. Referat podkreśla jednocześnie, że obniżka kosztów budownictwa mieszkaniowego nie powinna być osiągnięta drogą obniżania jakości i pogarszania wartości użytkowej mieszkań.

Duży nacisk kładzie się w referacie na poprawę jakości wszystkich usług komunalnych, ochronę majątku komunalnego i mieszkaniowego przed zniszczeniem oraz stopniową likwidację ostrych deficytów w głównych działach gospodarki komunalnej.

ZADANIA RAD NARODOWYCH W DZIEDZINIE POPRAWY WARUNKÓW BYTOWYCH LUDNOŚCI

Dalszy wzrost poziomu życia narodu i lepsze zaspokojenie jego potrzeb zostanie zapewnione przez podniesienie dochodów ludności i odpowiedni wzrost masy towarów rynkowych i usług, przez dalszy rozwój budownictwa mieszkaniowego i kulturalno-socjalnego, przez zwiększenie funduszy społecznych na rozwój oświaty, ochronę zdrowia, świadczenia emerytalne, opiekę nad dzieckiem itp. Część dochodu narodowego przeznaczona na spożycie zbiorowe powinna wzrosnąć o blisko 30 proc.

Wartość towarów na zaopatrzenie rynku wzrosnie w ciągu 5 lat o 38 proc. Ich asortyment i jakość będą lepiej dostosowane do upodobań ludności. Przewiduje się m.in., że dostawy mięsa i przetworów mięsnych wzrosną o 31 proc. oraz mleka i przetworów — o 34 proc. Wprowadzone będą dalsze ulepszenia radioodbiorników, telewizorów, motorowerów, motocykli, skuterów i samochodów.

W parze ze wzrostem dostaw towarów powinno iść ulepszanie funkcjonowania handlu i przemysłu konsumpcyjnego. Zasadnicza poprawa powinna nastąpić w działalności gastronomii.

Referat stwierdza, że na czoło bogatego dorobku działalności oświatowej, kulturalnej i socjalnej wysuwa się upowszechnienie 7-klasowej szkoły podstawowej oraz zapewnienie dalszego kształcenia zawodowego, ogólnego i wyższego dla prawie 75 proc. absolwentów tych szkół. W większości miast 85—90 proc. mło-

dzieży zdobywa już dziś wykształcenie średnie.

Wprowadzenie 8-letniej szkoły podstawowej oznacza, że absolwenci tych szkół będą lepiej przygotowani do dalszej nauki i zdobywania wyższych kwalifikacji zawodowych. Wymaga to niemałych wydatków na rozbudowę sieci szkół i na przygotowanie kadr nauczycieli oraz wyposażenie pracowni szkolnych w nowoczesne pomoce naukowe. Spośród 16,5 tys. izb lekcyjnych, które zamierza się wybudować w przyszłym 5-leciu, ponad 70 proc. przeznaczonych na potrzeby związane z przesiłaniem ok. 600 tys. uczniów z 7 do 8 klas zreformowanej szkoły podstawowej.

Nastąpi dalszy rozwój szkolnictwa zawodowego; jego struktura będzie lepiej dostosowana do potrzeb gospodarki. Blisko 2-krotnie zwiększy się liczba uczących się na studiach dla pracujących.

Referat zapowiada rozbudowę urządzeń bazy technicznej radia i telewizji, zwiększenie przydziału papieru dla potrzeb wydawniczych, poprawę produkcji przemysłu poligraficznego.

Oceniając warunki zdrowotne ludności, działalność służby zdrowia i systemu ubezpieczeń, referat stwierdza, że wiele w tej dziedzinie zmienić na lepsze, wiele jednak potrzeb jest jeszcze niezaspokojonych. Niezbędny jest dalszy rozwój lecznictwa zamkniętego. Liczba łóżek w szpitalach powinna się zwiększyć o 9 tysięcy. Rady narodowe i przedsiębiorstwa budowlane powinny dołożyć starań, aby obiekty służby zdrowia budowane były dobrze i terminowo.

III

ROLA SEJMU I RAD NARODOWYCH W ROZWOJU SOCJALISTYCZNEJ DEMOKRACJI

W ciągu ostatniej kadencji utrzymała się praktyka systematycznego roboczego funkcjonowania Sejmu, jako zwierzchniego organu kontroli nad rządem. 85 ustaw i 30 uchwał o wielkim znaczeniu państwowym — oto dotychczasowy plon prac sejmowych niezależnie od zasadniczych i corocznych debat nad planem i budżetem państwa.

Konfrontacje rządowych sprawozdań gospodarczych i projektów planu z opinią posłów, reprezentujących szeroką opinię wyborców, stanowią trwały element naszego systemu parlamentarnego. W okresie pierwszych 3 lat obecnej kadencji posłowie odbyli ok. 25 tys. spotkań z wyborcami. Nie we wszystkich jednak województwach kontakty te są systematyczne i nie wszyscy posłowie biorą w nich jednakowo żywy udział.

Referat wskazuje na konieczność ściślejszego powiązania terenowej pracy posła z jego działalnością parlamentarną oraz zwraca uwagę, że struktura i skład Sejmu stwarzają dogodne warunki dla wzięcia jego działalności z działalności rad narodowych.

Nawiązując następnie do nakreślonych przez VIII Plenum KC z czerwca 1961 r. poważnych przemian w uprawnieniach i stylu pracy rad narodowych, referat podkreśla, że decentralizacja zarządzania jest środkiem do ulepszenia naszej gospodarki przez zbliżenie decyzji do potrzeb terenu, przez większą ich trafność i elastyczność, środkiem, wywołującym miejscową inicjatywę i zwiększającym odpowiedzialność rad.

Przeniesienie wielu uprawnień ze szczebla centralnego do rad narodowych wszystkich szczebli znalazło wyraz w strukturze ich budżetów. Główna kwota budżetów uchwalonych przez rady narodowe, zwiększyła się z 58 mld. zł w 1961 r. do przeszło 77 mld. zł w 1965 r. Równoległe odbywały się — choć nie bez oporów, procesy przekazywania zadań z wyższych do niższych ogniw rad. Powiat zaczyna stawać się w praktyce podstawowym ogniwem w systemie rad.

Referat wskazuje, że nakłady na inwestycje bezpośrednio zarządzane przez rady, stanowią w bieżącej 5-lacie ponad 26 proc. nakładów na inwestycje w całej gospodarce społecznej (w latach 1951—55 zaledwie 15 proc.).

Tylko wszechstronna koordynacja w przekroju terenowym w odpowiednim powiązaniu z resortami i zjednoczeniami, może zapewnić należyte wykorzystanie rezerwy, obniżenie kosztów inwestycji i produkcji. W tym też kierunku zmierzają wnioski, dotyczące dalszego umocnienia roli i

zwiększenia uprawnień rad. Zapoczątkowane już formy organizacyjne oraz metody koordynacji te renowe, wymagają usprawnienia i upowszechnienia. Skuteczność działalności koordynacyjnej rad zależy również od stosunku do tej sprawy resortów i zjednoczeń, dyrekcji i samorządów, zainteresowanych zakładów.

Referat uznaje za słuszny postulat, zmierzający do pozostawienia radom powiatowym, miejskim i gromadzkim większej dyspozycji wygospodarowywanymi przez nie nadwyżkami budżetowymi ponad planowanych dochodów. Radom powiatowym i miejskim powinny być również przekazane niektóre dalsze zadania gospodarcze, finansowe dotychczas z budżetów wojewódzkich. Dotyczy to m.in. niektórych szpitali i szkół zawodowych.

W referacie zwraca się uwagę na wielostronną działalność GRN w zakresie realizacji najważniejszych zadań rolnictwa. Podstawą tej działalności stał się plan gromadzki. Jego uzupełnieniem jest agrominimum — wykaz zabiegów i metod produkcyjnych, których powszechne zastosowanie powinno zapewnić realizację planów.

Referat zwraca uwagę, że GRN powinny rozwijać równoległe różnorodną działalność, skierowaną na zaspokojenie produkcyjnych i bytowych potrzeb ludności wiejskiej. Duże możliwości rozwoju działalności gospodarczej otwiera przed GRN fundusz gromadzki — wynoszący obecnie prawie 1 mld. zł. Powinno on być przede wszystkim wykorzystywany na utrzymanie wiejskich dróg lokalnych oraz na wspieranie czynów drogowych.

Dla ożywienia małych miast wielkie znaczenie ma lokalizacja w nich obiektów przemysłowych, rozwój rzemiosła, chałupnictwa oraz usług. W przyszłym planie 5-letnim przewiduje się utworzenie funduszu na aktywizację małych miast w wysokości od 1 do 1,5 mld. zł na budowę zakładów, które przyniosą szybkie efekty, zwiększając zatrudnienie oraz zakres świadczonych usług.

IV

ZADANIA W DZIEDZINIE ULEPSZANIA METOD RZĄDZENIA I UMOCNIEŃ WIEZI RAD Z LUDNOŚCIĄ

Szczególna rola w rozwijaniu demokracji socjalistycznej przypada radom narodowym, a zwłaszcza bezpośrednio związanym z wyborcami — radom miejskim, dzielnicowym i gromadzkim. Powinno wzrosnąć znaczenie sesji rad. Niezbędne staje się znaczne wzmocnienie roli komisji i radnych w kontroli realizacji uchwał rad.

Rady zastosowały szereg uprawnień w załatwianiu spraw obywateli. Starania te jednak nie są jeszcze powszechne, ani też w pełni skuteczne. Nadal jeszcze napływa do instytucji centralnych potok jawnych lub anonimowych skarg i zażaleń, których motywem jest nieufność do miejscowych organów, spowodowana bezdušnością czy lekceważeniem spraw ludzkich. Walka z tymi szkodliwymi zjawiskami wymaga, przede wszystkim właściwej polityki kadrowej oraz szerokiego zasięgu skutecznej kontroli społecznej. Referat wskazuje na szczególną rolę radnych i komisji rad w usuwaniu konkretnych przejawów biurokracji, nieudolności czy nawet złej woli. Służąc temu powinny spotykać się z wyborcami, przyjmowanie i rozpatrywanie skarg w miejscach pracy, systematyczne informowanie wyborców o wynikach ich postulatów, wniosków itp.

Pomyślnie realizacji rozległych zadań rad powinna w większym niż dotychczas stopniu sprzyjać działalność Komitetów FJN, w których uczestniczy ponad półmilionowa armia aktywów. Referat stwierdza, że programy wyborcze Komitetów FJN przez cały czas bieżącej kadencji, mimo obiektywnych trudności i ograniczenia inwestycji, były realizowane pomyślnie.

W nowej kadencji — głosi referat — powinniśmy zmierzać do dalszego umocnienia politycznych metod kierownictwa pracą rad, konsekwentnie eliminować przejawy koren-

ZADANIA INSTANCJI I ORGANIZACJI PARTYJNYCH W WYBORACH DO SEJMU I RAD NARODOWYCH

Rady narodowe oraz Komitety FJN wszystkich szczebli

Dokończenie na str. 3

Jeśli więc 1 gwardyjska armia pancerna ma zgodzić się z stawianymi jej zadaniami dotrzeć swym pancernym kutałkiem do Poznania (tym samym odebrać wartość kolejnej — znowu opierającej się o Wartę — linii umocnień guderianowskich), musi uprzednio sformować równoleżnikowy odcinek Warły na zachód od Koła. I to tak, by „za jednym zamachem” skruszyć przy tym ostatnie poważniejsze ośrodki niemieckiego oporu wzdłuż szlaku Warszawa—Poznań, mianowicie Koło i Konin. Odblokowując w ten sposób najkrótszą magistralę komunikacyjną od Wisły w kierunku Berlina, stworzyć możliwości jak najszybszego skierowania nia właśnie zarówno jednolitego drugiego rzutu wojsk, jak i zaopatrzenia dla uderzeniowego zgrupowania wojsk 1 Frontu Białoruskiego. Również dla siebie...

Znowu więc napięte zadania. Tradycyjnie już lewoskrzydłowy korpus Dremowa ma bowiem uchwycić Konin i przeszedłszy na północ brzoję Warły, od razu rozwinąć natarcie w kierunku Poznania. Jednocześnie zaś korpus Babadżaniana wyzwoływać Koło i „zrolowawszy” resztki obrony niemieckiej na opierającym się o Wartę pomiędzy Kolem a Koninem zalanie umocnić „B”, powinien dokonać załomu aż w rejon Gniezna i stąd także nacierać ku Warszawie z zadaniem osiągnięcia jej na północ od Poznania.

Babadżanian wie już, dzięki informacjom Polaków i zeznaniom jeńców, że Koło jest dobrze przygotowane do obrony okrzęj; posiada silny stosunkowo stały garnizon, w dodatku zaś wycofały się ku niemu po upadku Kutna te oddziały dywizji grenadierów pancernych „Brandenburg”, które zdolały odciąć pod Łęczycą od głównych sił zgrupowania von Sauckena. I ponieważ nie ma sensu szturmować miasta czołgami, 20 stycznia rano, rzucił do ataku na nie od strony wschodniej pułk piechoty zmotoryzowanej pułkownika Mielnikowa, wspieranej załadowaną jedną kompanią czołgów. Niewielka ilość czołgów szarżuje także lewym brzożem Warły, demonstrując wyraźnie zamiar zablokowania miasta od zachodu. W gruncie rzeczy chodzi o to, by wyciągnąć z Koła jak największą ilość Niemców.

Rzeczywiście — wobec groźby okrazenia, rozpoczynają popieszczenie odwrotu na zachód w stronę Konina oddziały dywizji „Brandenburg”. Nie wiedzą, że pomiędzy Kościołem a Paprotnią, gdzie drogi osłania z obu stron las, oczekuje już w zasadce brygada Guskowskiego. Ogień z armatek czołgowych i dział pancernych, zaęszczony seriami broni maszynowej fizylierów, likwiduje szybko zmotoryzowaną kolumnę hitlerowców, pozabawionych możliwości ucieczki na boki.

A jednak, mimo opuszczenia Koła przez oddziały dywizji „Brandenburg” w mieście znajduje się jeszcze ponad dwa tysiące żołnierzy hitlerowskich. W tym, co nadejściu posiłków skierowanych przed dwoma dniami przez generała Petzela, kompania elewów szkoły podoficerskiej oraz batalion artylerii z 10 działami przeciwpancernymi, 10 ciężkimi działami przeciwlotniczymi „88”, ponadto dwie baterie sześciolufowych moździerzy rakietowych.

Tak więc natarcie piechoty pułkownika Mielnikowa napotyka na silny ogień nieprzyjaciela, wykorzystującego umocnienia wokół miasta oraz przekształcone w gniazda oporu budynki. Dwa ze schronów bojowych w rejonie cegielni Nałobna udaje się unieszkodliwić dopiero wówczas, kiedy porucznik Lewakow i sierżant Nossula — tak jak legendarny już Matrosow — blokuja wyloty strzelnicze własnymi ciałami. Ale i po włamaniu się piechoty radzieckiej w obręb zabudowań, walki toczą się z niesłabnącą zaciętością. Duże straty nacierającym zadają niemieckie kaemy, rozmieszczone na wieży ratusza, kościoła i klasztoru. Na szczęście unieszkodliwienie dział, pozwala już na interwencje czołgów. Pierwsze „trzydziestki” wjeżdżają na ulice miasta o godzinie 16.30...

Być może saperzy niemieccy, którzy wysadzają jedno z prześleń kolskiego mostu przez Wartę, wierzą jeszcze, iż w ten sposób opóźnią przynajmniej atak radziecki na Konin. Tymczasem i tam jest już — praktycznie rzecz biorąc — po wszystkim...

(cdn)

Przemówienie W. Gomułki na III Plenum KC

(Ciąg dalszy ze str. 1)

wplywu na naszą politykę zagraniczną, stosunek do ZSRR, do jednolitości państw socjalistycznych. Mówca dodał jednak, iż na pozytywną zmianę stanowiska zachodu a zwłaszcza NRF w sprawie granic na Odrze i Nysie wcale się dziś nie zanosi.

W. Gomułka podkreślił następnie, iż jednolitość państw socjalistycznych jest dziś wręcz konieczna dla utrzymania pokoju, dla pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego, dla walki o rozbrojenie i wygaszenie zapalnych ognisk wojny, dla zabezpieczenia suwerenności narodów przed imperialistyczną interwencją.

Interwencja amerykańska w Południowym Wietnamie, gangsterskie metody szantażowania DRW, bombardowanie jej terytorium, zabijanie niewinnej ludności przez amerykańskich interwentoistów stwarza sytuację niebezpieczną dla pokoju światowego. Jeśli świat ma uniknąć nowego groźnego kryzysu, należy położyć kres interwencji USA w Wietnamie, należy wycofać wojska amerykańskie z Południowego Wietnamu, z Indochin.

Przechodząc do spraw międzynarodowych Wł. Gomułka podkreślił, iż w ciągu ubiegłej kadencji Sejmu i rad narodowych nasz głos, nasze inicjatywy na rzecz odprężenia, rozbrojenia i pokojowego rozwiązywania konfliktów, nasz wkład do pokojowej polityki wszystkich państw socjalistycznych podniosły autorytet międzynarodowy i dobre imię Polski w świecie.

W nowej kadencji władz państwowych Polska będzie wraz ze swymi sojusznikami kontynuować pokojową politykę zagraniczną i umacniać swą pozycję jako członka wielkiej wspólnoty państw socjalistycznych. Niewzruszona, przewodnią zasadą polskiej polityki zagranicznej jest braterska przyjaźń i ścisły sojusz ze Związkiem Radzieckim i wszystkimi krajami Układu Warszawskiego. Wyrazem kontynuacji tej polityki będzie podpisanie w Warszawie na początku kwietnia br. nowego układu polsko-radzieckiego o współpracy, przyjaźni i pomocy wzajemnej na następne 20 lat.

Podkreślając wagę i znaczenie sojuszu polsko-radzieckiego W. Gomułka wskazał m. in., że stanowi on niezmiennie istotny czynnik bezpieczeństwa i rozwoju naszego kraju oraz

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski

GŁOS WIELKOPOLSKI redakcja: Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. M-8

kluczowe ogniwo Układu Warszawskiego, który stwarza nieprzebytą zapórę dla agresywnych poczyną i planów zachodnoniemieckiego imperializmu. Sojusz ten stanowi również ważny element jednolitości obozu socjalistycznego, co leży w interesach wszystkich krajów socjalistycznych i w interesach światowego pokoju.

W walce z Polską Ludową wrogowie nasi stosują różne formy, wśród których dominują manewry obliczone na osłabienie i rozluźnienie więzów przyjaźni i sojuszu łączących Polskę ze Związkiem Radzieckim. „Wrogowie nasi zdają sobie sprawę — oświadczył Sekretarz KC — że Polska Ludowa, podobnie jak każdy kraj socjalistyczny, związana wszechstronnie sojuszem ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami socjalistycznymi, jest nie do podważenia. Jedność to podstawa, na której opiera się siła wszystkich państw socjalistycznych. Pozbawić kraje socjalistyczne tej podstawy, rozluźnić jednoczącą je więź sojuszniczą, zwłaszcza ze Związkiem Radzieckim — to skazać je na słabość, oddać na „ewolucyjny” żer wrogom socjalizmu”.

Ani my, Polacy — mówił dalej W. Gomułka — nie obawiamy się rewizjonistycznych zamysłów rządu bońskiego i militarystów zachodnoniemieckich, ani oni nie żywią złudzeń, że ich roszczenia terytorialne wobec Polski można rozegrać dwustronnie, jak polsko-niemiecką partię szachów. Polska nawet nie graniczy z NRF, graniczy z NRD, która już dawno uznała polsko-niemiecką granicę na Odrze i Nysie.

Tymczasem St. Zjednoczone posyłają tam nowe formacje wojskowe i przygotowują nowe akty prowokacji. Konflikt może więc rozgorzeć do nieprzewidywanych rozmiarów. Decydujące znaczenie dla odwrócenia niebezpiecznego dla pokoju biegu wydarzeń dla zwycięskiej walki z imperializmem i neokolonializmem posiada wartość wszystkich światowych sił rewolucyjnych — ruchu komunistycznego, wspólnoty państw socjalistycznych, ruchu narodowo-wyzwoleńczego i między narodowej klasy robotniczej. Gdyby zwartość tych sił nie została rozluźniona, imperializm nie mógłby sobie pozwolić na wiele z tych agresywnych posunięć, które stosuje obecnie wobec ruchu narodowo-wyzwoleńczego.

Jedność działania obozu socjalistycznego i międzynarodowego ruchu komunistycznego w walce z imperializmem, w obronie pokoju, wol-

ności i niezawisłości narodów, jest palącą potrzebą naszych czasów — oświadczył W. Gomułka. — Aby tę jedność wzmocnić PZPR, wspólnie ze znaczną większością partii komunistycznych i robotniczych, wypowiedziała się za przygotowaniem i zwolaniem nowej narady wszystkich partii komunistycznych i robotniczych. Pierwszym krokiem na tej drodze stało się konsultacyjne spotkanie przedstawicieli 19 partii w Moskwie. Komunikat reasumujący wyniki tego spotkania za leca „przeprowadzenie wstępnego spotkania konsultacyjnego przedstawicieli 81 partii, które uczestniczyły w nara-

dzie 1960 roku” w celu przedyskutowania sprawy zwolania nowej międzynarodowej narady.

„Partia nasza — powiedział w zakończeniu W. Gomułka — popiera bez zastrzeżeń to zalecenie 19 partii oraz akceptuje w pełni treść komunikatu wydanego przez te partie. Ze swej strony uczynimy wszystko, co do nas należy, aby przyczynić się do wzmocnienia zwartości wszystkich państw socjalistycznych i całego międzynarodowego ruchu komunistycznego. Sprawa ta leży w głębokich interesach narodu polskiego i wszystkich pokoi i wolności miłujących narodów”. (PAP)

Referat Biura Politycznego KC PZPR

Dokończenie ze str. 2

powinny w pierwszej fazie kampanii dokonać rzetelnej oceny swojej działalności i zdać sprawę przed wyborcami z realizacji programów wyborczych przyjętych 1961 r. w szerokiej dyskusji z wyborcami, w konfrontacji potrzeb danego regionu z planami ogólnopolskimi i środkami będącymi do dyspozycji władz terenowych krystalizować się będzie nowy terenowy program wyborczy FJN. Programy wyborcze — podkreśla referat — nie mogą być zbiorem obietnic. Muszą to być programy realne i mobilizujące wysiłek społeczny. Zadaniem o wielkiej wadze politycznej jest zapewnienie starannego i prawidłowego doboru kandydatów na posłów i radnych.

Zgodnie z obowiązującą ordynacją wyborczą do Sejmu i rad narodowych, kandydatów na posłów i radnych wysuwają partie i stronnictwa polityczne, organizacje zawodowe, młodzieżowe, spółdzielcze skupione we Frontie Jedności Narodu. Kandydaci na posłów i radnych z ramienia PZPR, podobnie jak to miało miejsce w poprzednich wyborach, będą wybierani w tajnym głosowaniu na specjalnie w tym celu zwołanych konferencjach partyjnych — powiatowych, miejskich i okręgowych.

Tryb wyłaniania kandydatów na posłów i radnych z ramienia ZSL i SD ustala władze naczelne tych stronnictw.

Przy wysuwaniu kandydatów do rad wszystkich szczebli instancje partyjne powinny z reguły zasięgać opinii o danym kandydacie. Ostateczną listę kandydatów na radnych z ramienia PZPR zgłoszą odpowiednie instancje partyjne właściwym Komitetom FJN.

Referat podkreśla, że bardzo pożądaną jest szeroki udział w radach narodowych działaczy i aktywistów bezpartyjnych. Desygnować kandydatów bezpartyj-

nych powinny organizacje społeczne.

Wraz ze wzrostem roli Sejmu i rad narodowych rosną wciąż wymagania stawiane posłom i radnym. Obok wysokich walorów politycznych, moralnych i społecznych, kandydatów na te stanowiska cechować powinny: aktywny udział w realizacji programu FJN, autorytet i zaufanie wśród ludności swego terenu oraz gruntowna znajomość problemów i nastrojów nurtujących poszczególne środowiska.

Przy ustaleniu propozycji składu przyszłych rad narodowych należy brać pod uwagę potrzebę zachowania ciągłości w ich pracy, jak również potrzebę przy-
pływu nowych, świeżych sił.

Właściwe wyborom ożywienie polityczne społeczeństwa należy przekształcić w siłę napędową dalszego rozwoju kraju i szybkiego usuwania różnych niedomagań. Praca polityczna będzie musiała iść w parze z wysiłkiem nad likwidacją dających się usunąć zaniedbań i braków w działalności rad narodowych i instytucji obsługujących ludność. Trzeba starannie wsłuchiwać się w głosy ludzi pracy, korzystać z ich rad i krytyki, wcielać w życie inicjatywy i propozycje, które dadzą się urzeczywistnić, zapewnić rzetelną ewidencję oraz późniejszą realizację słusznych i realnych postulatów wyborców.

Stwierdzając na zakończenie, że zadania kampanii wyborczej partii realizować będzie w ścisłej współpracy z ZSL i SD, referat podkreśla, że każdy członek partii powinien przyczynić się do właściwego przebiegu wyborów. Kampania wyborcza powinna przekształcić się w okres powszechnej mobilizacji społecznej do wykonania zadań budownictwa socjalizmu, zbliżyć jeszcze bardziej organa władzy ludowej do narodu i przyczynić się do zespolenia całego społeczeństwa wokół partii w szeregach Frontu Jedności Narodu. (PAP)

Pracownicy poszukiwani

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE W PIA-
WIDLACH, poczta i powiat Ślubice, woj. zielono-
górskiego — zatrudni zaraz lub później **BRZĄDZI-
STĘ POŁOWEGO**, trzeźwego, sumiennego, z dużym
doświadczeniem fachowym. Na miejscu szkoła
osmioklasowa, sklep, oraz wszystkie urządzenia so-
cjalne. Zgłoszenia pisemne z życiorysem i świad-
ectwami kierować pod wyżej podanym adresem.
Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w roln-
ictwie. W1900

Dnia 15 marca 1965 r. zmarła, opatrzona Sa-
kramentami św., nasza ukochana siostra, sio-
strzenica, szwagierka i ciocia, śp.,
Melania Kołaczowska
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17 bm.
o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Główniej.
W smutku pogrążeni
SIOSTRY, BRACIA I RODZINA
Poznań, Toruń. 44715g

Dnia 13 marca 1965 r. zmarła,
MARIA PIETRUSZAK
zatrudniona w Miejskim Zakładzie Weterynarii
w Poznaniu.
Zakład traci w Zmarłej długoletnią pracow-
nicę, a zespół koleżeńskich ogólnie cenioną i lu-
biąną koleżankę. **CZEŚĆ JEJ PAMIĘCI!**
Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 marca 1965 r.
o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Solcu.
RADA ZAKŁADOWA
Związku Zawodowego Pracowników Rolnych
PRL
KIEROWNICTWO
Miejskiego Zakładu Weterynarii w Poznaniu
KOLEŻANKI I KOLEDZY K1915

Dnia 14 marca 1965 r. zmarła po krótkich,
lecz ciężkich cierpieniach, w wieku lat 88, opa-
trzona Sakramentami św., nasza najdroższa
matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.,
Józefa Stanisława Płocińska
z domu **NOWACKA**
Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 17 bm.
o godz. 12.15, z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.
W ciężkim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Wolsztyn, Chodzież. 44608g

ZAKŁADY WYTWÓRCZE GŁOSNIKÓW „TONSIL”
WE WRZESNIE, ul. Daszyńskiego nr 2/3 — zatrudnia
natychmiast: **INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW** o specja-
lizacji: mechanik, **ELEKTROAKUSTYK, ELEK-
TRYK** na stanowisko konstruktorów, samodzielnych
konstruktorów narzędzi i mł. konstruktorów na-
rzędzi. Na okres przejściowy zapewniona jest zakwa-
torowanie w dobrze prowadzonym hotelu przyja-
cielowym. Istnieje możliwość otrzymania mieszka-
nia rodzinnego w Międzyzakładowej Spółdzielni
Mieszkaniowej. Oferty wraz z kwestionariuszem
osobowym kierować pod adresem Zakładu. W1898

Dnia 15 marca 1965 roku, po długich i cięż-
kich cierpieniach, zmarł opatrzony Sakramen-
tami św., przeżywszy lat 69, mój ukochany
mąż, nasz najdroższy i najlepszy ojciec, teść,
dziadek, brat, szwagier i kuzyn, śp.,
Idzi Bródka
powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem
Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Zio-
łym i Brązowym Krzyżem Zasługi oraz innymi
odznaczeniami państwowymi.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 18 marca
1965 r. o godz. 10, z kaplicy cmentarnej w Lesz-
nie Wlkp. O bolesnej stracie zawiadamiają
w głębokim smutku pogrążeni
ŻONA, DZIECI I RODZINA 44745g

Dnia 15 marca 1965 r., odszedł od nas na zaw-
sze, przeżywszy lat 48, namaszczony Olejami
św., mój najukochańszy mąż, najtroskliwszy
tataś, syn, drogi brat, szwagier i wujek, śp.,
Tadeusz Bazarnik
kupiec
Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 18 mar-
ca o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Górczy-
nie.
W ciężkim smutku pogrążona
ŻONA Z DZIECI
Poznań, Krzywa 23. 44727g

Dnia 15 marca 1965 r. zmarł nagle w wieku
lat 68, mój drogi brat, nasz kochany i troskli-
wy stryj i kuzyn, śp.,
Kazimierz Sas
Pogrzeb odbędzie się 19 bm. o godz. 15. na
cmentarzu na Górczynie,
o czym zawiadamia w smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Szamarzewskiego 34. 44747g

CHCESZ WYGRAĆ
jedną z 93 nagród —
GRAJ
w „**KOZIOŁKI**”
K1912

Dnia 15 marca 1965 r. zmarła moja najdroższa
żona, matka, teściowa, babcia, siostra, bratowa
i szwagierka, przeżywszy lat 62, śp.,
Genowefa Majchrzak
z domu **SKÓRNICKA**
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 18 bm.
o godz. 13.15, z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.
O bolesnej stracie zawiadamia
MAŻ Z RODZINĄ
Poznań, Grunwaldzka 288,
San Francisco. 44776g

ś. † p.
Stanisław Zalega
mistrz obuwniczy
mój drogi mąż i przyjaciel, nasz kochany ojciec,
dziadek, zasnął w Bogu, w dniu 14 marca 1965 r.
Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie
w czwartek 18 bm. o godz. 9 w kościele św. Ja-
na Vianney na Solcu.
Po nabożeństwie odbędzie się pogrzeb na
cmentarzu parafialnym przy ul. Lutyckiej.
O bolesnej stracie zawiadamia
ŻONA Z RODZINĄ
Poznań, ul. Pałucka 12. 44710g

Dnia 14 marca 1965 roku zmarła
**Ewa Szewczykowska-
Strumińska**
długoletni pracownik C.S.O. Rej. Zakł. Zao-
patrzenia Ogrodniczego w Poznaniu.
Zegnając z głębokim żalem swą cenioną, nie-
strudzoną pracownicę i koleżankę, składamy
hołd wielkim wartościom Jej serca i charakte-
ru. Jej wysokie poczucie obowiązku, koleżeń-
skość i oddanie się sprawie naszego Zakładu,
pozostawiają ją w naszej pamięci na zawsze.
Pogrzeb odbędzie się dnia 18 marca 1965 r. o
godzinie 16 z kaplicy cmentarnej na Górczy-
nie.
WSPÓŁPRACOWNICY **DYREKCJA**

Nieruchomości
Połowe komfortowej wy-
łączonej willi — Grun-
wald, sprzedam. Potrzeb-
ne do zamiany samo-
dzielne, wyłączone, jed-
nopokojowe mieszkanie,
I piętro. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 43184g.

Działka 1 ha z domem i
zabudowaniami — blisko
Chodzieży sprzedam. Do-
godny dojazd. Stanisław
Cieplik, Raczyń, p-ta Na-
licze. 3118p

Parcelę, względnie rozpo-
czętą budowę domu na
2 rodziny w Poznaniu
lub przy granicach mia-
sta kupię. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka
19 dla 43207g.

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.20 Piosenka dnia; 7.45
„Błękitna sztafeta”; 8.05 Muz. i aktualn.; 8.30 —
Ork. Łódzkiej Rozgł. PR; 8.50 Public. międzynar.-
9 Dla kl. I i II „Zabawa w dyrygenta”; 10 „Lekarz
przypomniał” felieton; 11 „Proszę mówić — słu-
chamy”; 11.20 „Wieś tańczy i śpiewa”; 11.49 „Rodzice
a dziecko”; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13 Dla kl. I
i II „Rudzia” opow.; 13.20 Muzyka; 14 „Psiarek”
fragm. opow.; 14.20 Muz. rosyjska; 15.10 Postę-
w gospodarstwie domowym; 15.20 Na organach Ham-
monda gra B. Hardy; 15.35 „Co nam przynosi mie-
siecznik „Śpiewamy i tańczymy”; 16 Konc. żyweń;
17.15 Felieton Red. Spół.; 17.30 „Na wirażu”; 18.05 —
Konc. dnia; 19 Kurs j. franc.; 19.15 „Świat w zwier-
ciadle nauki”; 19.25 „Ze wsi i o wsi”; 20.35 „Parna-
sik”; 21.05 Recital laureata I nagrody VII Konkursu
Chopinowskiego; 21.45 Historyjki myśliwskie;
22.25 Wieczory muzyczne w Budapeszcie; 22.55 Po-
radnia rodzinna; 23.10 Muzyka taneczna.

WYDAMOSTI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20, 23.
PROGRAM II: 5.50 Piosenka dnia; 5.15 Kurs. j. ro-
syjskiego; 9.05 Konc. dnia; 9.50 Public. międzynaro-
dowa; 10.30 Z życia ZSRR; 11.45 „My i nasze dzie-
ci”; 12.20 „Biedni ludzie”; 13.50 Public. młodzieżo-
wa; 14 Grająca szafa; 14.30 „Matematyka jest wszę-
dzie”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Muzyka; 15.30 —
„Tajemnice przyrody”; 17.12 „Pierwszy rok i woj-
ny”; 17.25 Poznańska 15-ka Radiowa; 18.45 Aud. red.
ekonom.; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 Słuch. „Róż-
na kredyt”; 21.50 Utwory organowe J. Sebastiana
Bacha; 22.30 Międzynarodowy Uniwersytet Radio-
wy — wykład: „Współczesne metody przemiany
energii cieplnej na elektryczność” cz. I; 23.20 „Ho-
ryzonty muzyki”.

WADOMOSTKI: 5.33, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19,
21, 23.50.
TELEWIZJA: 9.55 Film fab. prod. radz. „Daleki
okochany”; 10.55 Fizyka dla kl. VII; 11.55 „Chemia
dla kl. VII—XI”; 16.55 Program dnia; 17.55 „Homo-
id”; 17.55 Film serjany „Gwiazdy filmu niemiego” —
„Czarny orzeł”; 17.30 „Na półkach księg.”; 17.40 —
PKF; 17.50 Film „Przedwiośnie nad Gwdą”; 18.05
„Człłstki elementarne” — program z cyklu „Ocz-
ami człowieka współczesnego”; 18.30 „Sylwetki X
Muzy”; 19.30 „Sergiusz Bondarczuk”; 19 — Tygodnik
wiejski; 19.30 Dziennik plus dobrano; 20 Pan-
rama lubuska; 20.20 Teatr „Studio 63”; 21 „Nie ma
Albertyny”; 21.20 „Światowid”; 21.40 Dziennik plus
relaks; 22.05 Lekcja jęz. rosyjskiego.



Poza planami elektryfikacji znajduje się obecnie przynajmniej kilka tysięcy gospodarstw rolnych na różnych przysiółkach i koloniach. Nie uwzględniono w planie również osad leśnych i innych, które oddalone od większych ośrodków i linii energetycznych nie będą mogły skorzystać z elektryfikacji nawet w bardzo dalekiej przyszłości. Dlatego też ważnym problemem staje się potrzeba produkcji małych elektrowni wiatrowych (SE). Na zdjęciu: elektrownia wiatrowa w gospodarstwie rolnika Niedziela (woj. białostockie). CAF — fot. Grzęda

Przed walnymi zebraniem gminnych spółdzielni

W najbliższych dniach rozpoczyna się w Wielkopolsce wiejskie zebrania członków gminnych spółdzielni, poprzedzające walne zgromadzenia przedstawicieli. Celem ich jest ocena dotychczasowej działalności zarządów i rad nadzorczych.

W sprawozdaniach wysłuchuje się tego co zrobiono dotychczas i na tej podstawie wysuwa wnioski, które dla organów samorządu spółdzielczego stają się wytycznymi do dalszych poczynań. Jednym z głównych punktów porządku dziennego zgromadzeń przedstawicieli jest i powinna być krytyczna analiza działalności kierownictwa danej spółdzielni. Tego wymaga od członków sama instytucja, jak i interes ogółu mieszkańców wsi.

Wiemy, że nasze spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu pracują coraz lepiej, wiemy, że GS-y w miarę swoich możliwości starają się ułatwiać rolnikom życie i pracę. Ale to wcale nie znaczy, że pracują idealnie, że nie można im nic absolutnie zarzucić. Na konferencjach partyjnych i zjazdach ZSL-owskich w ubiegłym roku słyszeliśmy wiele narzekania na niedociągnięcia organizacyjno-zarządcze, na niedomagania punktów skupu, na lekceważący stosunek niektórych pracowników aparatu spółdzielczego do rolników-klientów, na zjawiska kumoterskich stosunków w zakresie handlu towarami deficytowymi itp.

Warto o tych sprawach pamiętać idąc na zebranie wiejskie czy walne zgromadzenie przedstawicieli. To jest bowiem odpowiednio miejsce i czas, aby wytknąć zarządowi i członkom rady nadzorczej niewłaściwość postępowania. Na jednym z okresowych zebrań koła hodowców bydła

PRZEMYSŁ POKRYJE NASZE ZAPOTRZEBOWANIE, JEŻELI BĘDZIEMY WSZYSCY OSZCZĘDZĄC ENERGIĘ ELEKTRYCZNĄ ZWŁASZCZA WIECZOREM!

do redaktora

Coraz częściej mieszkańcy ul. Pustachowskiej (łącznie z przyległościami) w Gnieźnie wnoszą słuszne pretensje pod adresem ojców miasta, że zapomnieli o potrzebach mieszkańców tej dzielnicy. Skoro rozglądniemy się jednak po naszym mieście, trzeba bezstronnie potwierdzić, że tak jest rzeczywiście. Przeważnie forum się mieszkańców innych dzielnic. Natomiast dla mieszkańców ul. Pustachowskiej dotychczas nie zrobiono nic. Ulica w ogóle nie jest oświetlona,

W PGR-ach — kurs na fachowość

W najbliższych paru latach dokonana zostanie gruntowna zmiana w materialno-technicznej bazie PGR-ów. Wystarczy powiedzieć, że do roku 1970 będzie można zainwestować na każdy hektar 14.300 zł (w bieżącej 5-lata — 9.000 zł). W wyniku tego, liczba mechanicznych jednostek pociągowych wzrośnie z 12 do 16,5 na 100 ha. Całkowicie zmechanizowany zostanie udoj mleka oraz ładowanie i rozrzućanie obornika. 90 proc. zbioru zbóż i 81,5 proc. zbioru ziemniaków dokonywać się będzie kombajnami. W latach 1966—70, PGR-y otrzymają ponad 3.200 traktorów, około 800 kombajnów zbożowych, 300 kombajnów ziemniaczanych, tyleż dożarek elektrycznych, ponad 400 ładowaczy obornika.

W oparciu o tę bazę techniczną, wspartą nawożeniem mineralnym w wysokości 200 kg NPK na 1 ha, gospodarstwa państwowe winny uzyskać średnio z 1 ha: 22 q czterech zbóż, ponad 300 q buraków cukrowych, 180 q ziemniaków, 10 q grochu i rzepaku.

O powodzeniu tych zamierzeń zadecyduje jednak w ostatecznym rachunku człowiek. Człowiek, uzbrojony w nowoczesny sprzęt i mogący sprawnie się nim posługiwać. Fakt ten mówi nam, jak poważnym przeobrażeniem ulec musi w ciągu najbliższych lat typ PGR-owskiego pracownika, którego zajęcia przypominają będą w coraz większym stopniu pracę w przemyśle. Wymaga to, oczywiście odpo-

wiedniego przygotowania, zarówno fachowego, jak i moralnego załóg. Tymczasem poziom wiedzy zawodowej i ogólnej pracowników rolnych pozostawia wiele jeszcze do życzenia. Wystarczy powiedzieć, że spośród 28.000 stałych pracowników PGR naszego województwa, aż 22 proc. ludzi do lat 35 nie posiada podstawowego wykształcenia.

Zarząd Wojewódzki PGR dostrzega to zagadnienie i stara się je rozwiązać w możliwie krótkim czasie. 1.200 pracowników dokształca się w zakładach szkolących podstawowych, z tego około 800 osób w zakresie klasy siódmej. Dalszych 600 osób uzyskuje świadectwo ukończenia szkoły podstawowej na drodze eksternistycznej.

Ponad 6.300 pracowników objęto zawodowym szkoleniem przyzakładowym w ramach zespołów Przystosowania Rolniczego; 1.500 przeszkolono na różnych kursach, z czego połowa uzyskała tytuły mistrzów i robotników kwalifikowanych.

Poważnym rezerwuarem kadrowym są absolwenci średnich szkół rolniczych, którzy, po odbyciu stażu, pozostają w większości w PGR-ach.

Można więc stwierdzić, że w miarę postępującej zmiany bazy technicznej, zmieniają się również PGR-owskie załogi — podnoszące swoje kwalifikacje zawodowe i wiedzę ogólną. Sprzyja temu możliwość uzyskania wyższych zarobków, a także ogólna tendencja podnoszenia warunków bytowych i kulturalnych, jaką od kilku lat obserwujemy w państwowym sektorze rolnym. (fb)

Pożyteczne spotkanie przyszłych wychowawców

Nawiązane swego czasu serdeczne kontakty kulturalne i sportowe młodzieży z państwowych liceów pedagogicznych Kalisza i Leszna, za stały w bieżącym roku szkolnym wznowione.

Ostatnio młodzież — (członkowie) szkolnego Koła Towarzystwa Przyjaciół Związku Radzieckiego przy Liceum Pedagogicznym w Lesznie bawiła w Kaliszu, gdzie wzięła udział w spotkaniu kulturalnym, zapoznając się z osiągnięciami organizacyjnymi swych rówieśników. Przy okazji zwiedzono Kalisz i udano się do teatru.

Młodzi kaliszanie (sportowcy) gościli w drodze rewidzity przez dwa dni w Lesznie. Rozegrano zawody w piłce koszykowej dziewcząt, zakończone zasłużoną wygraną gości 42:21, zwiedzano miasto i jego zabytki, oglądano szkolną kronikę filmową. Odbył się także bardzo udany wieczorek taneczny, z występami artystycznymi. Nakręcono również krótkometrażowy film ze spotkania. Podczas dyskusji podzielono się doświadczeniami dotyczącymi zdobywania coraz to wyższych kwalifikacji do zawodu pedagogicznego. (R)

Ul. Pustachowska to też Gniezno

w godzinach wieczornych panują egipskie ciemności, trudno czasem trafić na przystanek autobusowy. Najgorzej to już chyba dzieje się wtedy, kiedy młodzież powraca z lekcji popołudniowych. Rodzice muszą wychodzić po pierwszą-kolę.

Autobusy nr 1 komunikacji miejskiej od dłuższego już czasu kursują, jak im się podoba. Często trzeba czekać do półto-rej godziny, aby dojechać do miasta bądź do domu. Spóźniamy się do pracy, otrzymujemy z winy MPK upomnienia, ostrzeżenia, psiochymy, a poprawy jak nie ma tak nie ma.

Nie ma w tej chwili gdzie indziej w mieście sklepu sklepu-kramiku, jak przy ul. Pustachowskiej (PSS). Pomieszczenie jest bardzo szczupłe, z niewystarczającym zapleczem. Warunki pracy są bardzo ciężkie. Rodzaj zaopatrzenia dostosowany do wielkości sklepu. Dlatego też w podstawowe artykuły przemysłowe z zakresu gospodarstwa domowego zmuszeni jesteśmy zaopatrywać się w odległym mieście. Ile z tego tytułu czasu tracimy, nie sposób wyliczyć. Czy wreszcie handel nie stać na wybudowanie nowych sklepów: spożywczego (z podobnym zaopatrzeniem jak na osiedlu grunwaldzkim) i przemysłowego. Nawet kiosku „Ruchu” nie ma; już o godz. 17 nie ma gdzie nawet papierosa kupić. W sklepie poza mieszkańcami ul. Pustachowskiej i przyległych ulic zaopatrują się również rolnicy przyległej wsi Pustachowa.

My też jesteśmy mieszkańcami Gniezna, chcemy ażeby i do nas po tak długim czasie zawitały udogodnienia w życiu codziennym. Proszę więc w imieniu kobiet i mieszkańców tego rejonu, ażeby Prezydium MRN w swych planach na 1965 r. uwzględniło pilne potrzeby tutejszej ludności.

Mieszkancka ul. Pustachowskiej (nazwisko i adres znane redakcji)

Pilkarze i lekkoatleci inaugurują wielki sezon

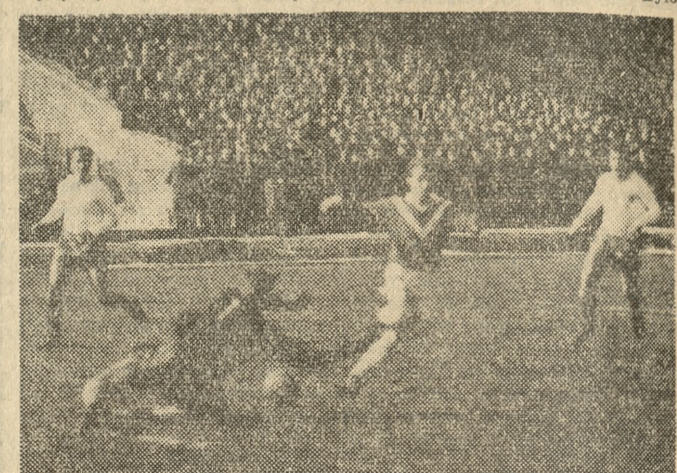
Piłka nożna i lekka atletyka należą u nas niewątpliwie do najbardziej masowych i popularnych dyscyplin. Wielki tegoroczny sezon rozpoczyna reprezentanci tych gałęzi sportowych w najbliższych dniach.

Mecze drużyn drugiej rundy spotkań o mistrzowski tytuły, szczególnie zespołów ligowych, budzą zrozumiałe zainteresowanie wielotysięcznych entuzjastów piłki nożnej w całym kraju.

Reprezentanci królowej sportu zainaugurują wiosenny sezon, ważnym meczem międzypaństwowym poza krajem. Będzie to zawody halowe, które 19 i 20 bm. odbędą się w Dortmundzie. Spot-

o sprawienie niespodzianki? Zresztą mecze 15 najlepszych drużyn III-ligowych naszego okręgu będą twardą walką o punkty, również dla spadkowiczów.

Przypominamy że w walce o awans do II ligi Poznań reprezentować będą drużyny tych klubów, które w końcowej tabeli rozgrywek zajmą 1 i 2 miejsce. Do sezonu przygotowały się drużyny bardzo starannie. Było



Boiska piłkarskie jeszcze pokryte śniegiem są grzaskie, wymagają być od piłkarzy w pierwszych wiosennych bojach dużo wysiłku i żelaznej wprost kondycji.

Fot. — CAF

kanie Polska — NRF będzie dla nas pewnego rodzaju eksperymentem, gdyż dotychczas nie rozgrywalimy międzypaństwowych zawodów halowych. W Dortmundzie do zawodów przystąpią reprezentacje kobiece i męskie. Spotkanie to budzi wielkie zainteresowanie w kołach sportowych, a także wśród licznej w tej okolicy zamieszkałej Polonii.

Dortmund dysponuje reprezentacyjną, najnowocześniejszą urządzoną halą, należącą do największych w Europie. Na trybunach znajduje pomieszczenie kilka tysięcy widzów. Dwudniowe pojedynki zapowiadają się rewelacyjnie. Z dużym zacięciem oczekuje się tam przede wszystkim startów naszych reprezentantów, którzy tak świetnie spisali się podczas pobytu w USA: Barana, Badańskiego, Czernika, oczywiście także Dudziaka, Maniaka, Schmidta, Kirszensteina, Klobukowskiego.

Wyników pojedynków dwóch krajów, należących do światowej czołówki będziemy oczekiwali w kraju z niecierpliwością.

Wielkopolska nie ma reprezentanta piłki nożnej w I i II lidze. Toteż cała uwaga skierowana będzie na mecze naszych trzecioligowców. Rozpoczyna oni swoje boje 20 bm. spotkaniem: Energetyk — Vitevia, 21 marca odbędzie się pozostałe mecze: Lech — Sokół, Warta — Dyskobolia, Górnik — Grunwald, Włókniarz — Polonia, Olimpia — Zjednoczeni Września, KKS Kępno — Olimpia — Poznań.

Rzecz jasna, że największym przyciągającym magnesem dla miłośników futbolu będą pojedynki, w których oglądać będziemy faworytów do mistrzowskiego i wicemistrzowskiego tytułu: Olimpię, Lecha i Wartę. A może i Grunwald zechce się pokusić

Komunikaty

Liga Obrony Kraju w Poznaniu organizuje kurs nauki pływania dla dzieci, młodzieży i dorosłych na pływalni w Ośrodku Sportowym przy ul. Chwiałkowskiego nr 34. Zapisy przyjmuje się w portierni, w każdej niedzielę od godz. 7 do 12. Tamże można zasięgnąć dalszych informacji.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysława) — g. 10—15.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — Recital chopinowski — Dora Trendafilowa — Milanowa (Bulgaria), Lois Carole Pachucki (USA).

WYSTAWY

BWA — ARSENAŁ — Wystawa Malarstwa Młodych Okręgu Poznańskiego — g. 10—18.

SALON PTF (Paderewskiego 7) „Kobieta i kwiat” fotografia barwna Z. Maciejewskiego — g. 10—19.

KLUB MPIK (Ratajczaka 39) — wystawa malarstwa Heleny Michałowskiej — g. 10—20.

BIBLIOTEKA RACZYŃSKIEGO (plac Wolności 19) — „Moje miasto w XX rocznicę wyzwolenia” — g. 10—14.

WOIT (Stary Rynek 10) — „Pojezierze Międzygrodzko-Sierakowskie” — g. 9—17.

DYŻURY

SZPITAL PRZYKŁADOWY H. CEGIELSKI — chirurgia, internia (ul. Dzierżyńskiego, tel. 512-31), SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — okulistyka (ul. Garbary 17, tel. 510-21), SZPITAL DZIECIĘCY — chir. dzieci, do lat 14 (ul. św. Józefa 8/9, tel. 536-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (ul. Chłopskiego 20, telefon 544-44).

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kosciuszki 103), telefon 566-66.

APTEKI: A. Lampego 2, Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 107, Dąbrowskiego 76, Głogowska 47, TYLKO DYŻUR NOCNY: Winiograd, Główna 53, Staroleśna 79, Swarzędzka 6, Ostrołęka 6.

MARZEC	Jana, Gertrudy
17	
środa	Słońce: 6.03—18.00

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Krzyżacy”; NOWY — g. 16 „Robinson Kruzo”; OPERA — g. 19 „Trubadur”; OPERETKA — g. 19 „My fair lady”; MARCINEK — g. 11 „To jest Polska”;

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „Pamiętnik matki”; SIERADZ: „Przypadki Robinsona Kruzo”; JANOWIEC: „Ladacznicą z zasadami”; LESZNO: „Wieczór trzech królów”;

KINA

CHODZIEŻ — Ceramik: nieczynne; Noteć: „Mysz, która

ryknęła”; CZARNKÓW: „Cale złoto świata”; GNIEZNO — Lech: „Dwie noce jednego dnia”; POLONIA: „8/8”; GOSTYŃ: „Wszystko dla psów”; JAROCIN — Echo: „Ostatni cowboy”; CRISTAL: „Dwa piętra szczęścia”; KALISZ — Kosmos: „Kryptonim, Preludio 11”; Oaza: „Dawid i Liza”; Stylowe: „Zarezerwowane dla śmierci”; Syrena: „Wojna trojańska”; KEPNO: „Tragedia optymistyczna”; KŁODAWA: „Ludwik, do runda”; KOŁO: „Skarb w srebrnym jeźdźcu”; KONIN — Energetyk: nieczynne; Górniki: „Królowa Krystyna”; KOŚCIAN: „Bilby — klamka”; KROTOSZYN: „Słodkie życie”; LESZNO: „Fanfaron”; „Siedmio wspaniałych”; MIEDZYCHÓD: „Dwa złote colty”; NOWY TOMYŚL: „Mieszkanie nr 8”; OBORNIKI: „Trudne godziny”; OSTROW — Roma: „Kapo”; Słońce: „Paniąka z okienka”; OSTRZESZÓW: „Nietetni

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 13—19; BROŃ (Stary Rynek) — g. 10—15; HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — g. 9—15; INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (St. Rynek) — g. 9—15; NARODOWE — g. 9—15.